

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa M. L.
przeciwko J. Spółce Akcyjnej z siedzibą w J.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 marca 2020 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt IX Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 13 listopada 2018 r., oddalił apelację J. Spółki Akcyjnej w J. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 24 maja 2018 r., mocą którego zasądzono na rzecz M. L. kwotę 15.335 zł. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

W sprawie ustalono, że M. L. był zatrudniony w J. SA w J. - KWK „K” w S. od dnia 22 października 1985 r. na stanowisku elektryka pod ziemią, a od dnia 2 lutego 2004 r. do dnia 20 marca 2011 r. na stanowisku sztygara oddziałowego pod ziemią i później od dnia 21 marca 2011 r. do dnia 19 lutego 2016 r. na stanowisku

nadsztygara elektrycznego pod ziemią powód. Stosunek pracy ustał w dniu 19 lutego 2016 r. z powodu przejścia powoda na emeryturę.

Powód jako Nadsztygar Elektryczny Urządzeń Dołowych przynależał do stanowisk nierobotniczych pod ziemią. Postanowienia Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KWK „K.” z dnia 1 czerwca 1992 r. przewidywały 7,5 godzinną normę czasu pracy na dobę dla pracowników zatrudnionych pod ziemią. Czas ten mierzony był od klatki wejścia do urządzenia szybowego do czasu wyjścia z dołu kopalni. Funkcję rejestracji czasu pracy spełniają elektroniczne czytniki rejestracji czasu pracy, zgodnie z podziałem na dwie strefy. Strefa pierwsza – to wejście na teren zakładu górniczego, gdzie rejestrowany jest czas wejścia oraz wyjścia z zakładu górniczego. Strefa druga – to czytniki zarejestrowane na zrębie szybu drugiego i trzeciego, gdzie rejestrowany jest czas zjazdów oraz wyjazdów z dołu kopalni.

Powód jako osoba dozoru wyższego miał obowiązek wykonać określone czynności przed godziną rozpoczęcia danej zmiany. Powód przyjeżdżał do pracy prywatnym samochodem zawsze wcześniej, około 35-40 min przed rozpoczęciem zmiany. Przed każdą zmianą 20 minut wcześniej odbywała się odprawa (5:40, 11:40, 17:40, 23:40). Przed odprawą powód musiał się do niej przygotować, pościagać raporty z poprzednich zmian i przygotować materiały dla swojej zmiany.

W ocenie Sądów, czas ten stanowił czas świadczenia pracy, a nie tylko przygotowanie do pracy.

Od 1 października 2015 r. u strony pozwanej obowiązuje nowy Regulamin Pracy. Zgodnie z § 15 łączny czas pracy, dla pracowników zatrudnionych pod ziemią, nie może przekroczyć 8 godzin - 7,5 godzin od wejścia do klatki szybowej w celu zjazdu pod ziemię do wyjścia z klatki szybowej na powierzchni i 0,5 godziny na dobę przeznaczone na sprawy organizacyjne, zgodnie z art.128 k.p. (pobranie narzędzi, podział pracy i inne), wykonywane na powierzchni.

Sąd odwoławczy uznał, że konieczność wykonywania pracy nadliczbowej przez powoda nie wynikała z autonomicznej decyzji pracownika, lecz organizacji pracy narzuconej przez pracodawcę. Pracodawca miał zaś świadomość, że powód, w związku z wykonywanymi czynnościami pracowniczymi, przebywał na terenie kopalni poza normalnymi godzinami pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku sądu drugiej instancji wywiódł pełnomocnik pozwanej, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości. W podstawach skargi kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 151 § 1 k.p. w zw. z art. 128 § 1 k.p. w zw. z art. 22 § 1 k.p. oraz art. 151⁴ § 1 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wyrażonego w pytaniach:

(-) czy realizacja czynności przygotowawczych do wykonania przez pracownika pracy może być kwalifikowana jako świadczenie pracy i zobowiązuje pracodawcę do uwzględnienia tych czynności w czasie pracy, w tym do uwzględnienia jako pracy w godzinach nadliczbowych? (-) jakie są kryteria pozwalające odróżnić i zróżnicować czynności przygotowawcze od świadczenia pracy? (-) czy dopuszczalne jest różnicowanie w ujęciu formalnym i materialnym oraz jaki charakter winna mieć praca w godzinach nadliczbowych? (-) czy dopuszczalne jest kwalifikowanie czynności przygotowawczych do wykonywania pracy jako czynności wykonywanych w ramach czasu pracy w zależności od momentu ich realizacji? (-) czy dopuszczalna jest kategoryzacja czynności przygotowawczych na dwie grupy tj. czynności polegające na przygotowaniu pracownika do wykonywania pracy i czynności polegające na przygotowaniu stanowiska pracy?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga

kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zatem wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W przypadku powołania we wniosku przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. należy sformułować zagadnienie prawne oraz przedstawić odrębną, pogłębioną argumentację prawną wskazującą na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi do rozpoznania. Chodzi wszak o problem jurydycznie doniosły, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy.

Tego zadania skarżący nie zrealizował. Zagadnienie prawne powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, natomiast nie może mieć charakteru kazuistycznego i nie może służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., IV CSK 405/15, LEX nr 2160209). Taka sytuacja ma natomiast miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Zgodnie z art. 128 § 1 k.p., czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Ustawodawca nie wiąże w nim czasu pracy z czasem realnego, efektywnego świadczenia pracy, lecz z czasem pozostawiania

w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Na czas pracy składa się zatem nie tylko czas rzeczywistej pracy, lecz także okresy jej nieświadczenia, w których pracownik pozostawał w dyspozycji pracodawcy.

Również, według poglądu doktryny, który został przywołany przez skarżącego, czas pracy biegnie od momentu, w którym pracownik rozpoczyna merytoryczne czynności niezbędne do wykonania pracy (zob. A. Sobczyk [w:] Kodeks Pracy. Komentarz, Warszawa 2018, Legalis. Komentarz bieżący do art. 128 k.p.). Mając na uwadze ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy oraz fakt, że Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), należy zauważyć, że czynności wykonywane przez powoda w spornym okresie miały właśnie taki charakter. Były to czynności merytoryczne, które polegały na przygotowaniu się od odprawy (w tym między innymi pozyskanie raportów, przeglądanie plansz, sprawdzanie zapisów czujników).

W normalnych, typowych warunkach obowiązkiem pracodawcy jest takie planowanie działalności, aby czynności wykonywane przez pracowników związane z jej prowadzeniem mogły zostać zrealizowane bez konieczności pracy w godzinach nadliczbowych. Artykuł 151 k.p. zawierając definicję pracy w godzinach nadliczbowych jednoznacznie podkreśla, że chodzi o pracę wykonywaną. A z taką sytuacją spotykamy się na gruncie rozpoznawanej sprawy.

Należy również podnieść, co było już przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, że jeśli z istoty zatrudnienia wynika konieczność przemieszczania się, to należy uznać, że czynnik ten jest elementem procesu pracy. Oznacza to, że poruszanie się pracownika w granicach umownego miejsca wykonywania pracy, w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy mieści się w zakresie desygnatów pojęcia pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, w rozumieniu art. 128 § 1 k.p. Oznacza to, że zobowiązanie pracownika do dotarcia i powrotu z punktu wskazanego przez pracodawcę odbywa się w ramach dyspozycji zatrudniającego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 2014 r., II PK 219/13, LEX nr 1514736 oraz z dnia 11 sierpnia 2015 r., III PK 152/14, LEX nr 1938287).

Polemika skarżącego z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktycznego sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 98 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.